



W.O.

REFERAT  
HISTORYCZNY

519

## Kwietnioguss.

bebaobjar. Gaurych chłopacy, zasłot  
wieszowem w przynależnosci, do organizac-  
cji. Został w roku 1940, dnia 13/VI siedzibem  
w kryminalu, we Lwowie 6. misicy, siedziba  
nas w jednej celi, 60 chłopac. Restauracja  
dwu razy obracała się i 60. deka chłopac i  
także dwie kobiety bez celiu zapałyty  
dow chłopac. Sprawie było na protokołach tak  
że jeden z nich drogą spłotu na bokę,  
jeżeli jeden się chciał obronić, to wszyscy  
na komendę, musieli się obracać, mając  
do tego przyjemności zawsze zawsze obronić  
lic wszyscy. W dniu po minie tego wydarzenia  
na spacer tylko na 10 minut w nadzorowanych  
murach, na protokołach było wieczny, 20 razy  
w korytarzu razem system bity pierś przed  
plecami, w kark i w gardło.

Po 6 ms. miesiącach siedzibem wywiadany do  
miasta Stanisławskie do Łagów. Były nas  
tam 20 tysięcy w jednym baraku siedzieli  
nas tysiące osób, spalony na piasek. Jedniem  
to samo co w kryminalu. siedzibem tam  
do roku 1942, 1/VII. w miesiącu dnia 2/IX 1942, w siedzibie  
ten siedziby nie pięć lat i zostałem wywiezione  
wóz na balek, późno wieczorem do podnóżia Bramy  
jeżeli misicy jechali tam w uroczisku tam  
wym zamkniętym. Restaurowany w

Czasem podnosy chleba i ryby stawane były  
wodą, w wagonie jechali trydunieci anim  
verb. Po przejazdzie na piętnie wystawiano  
na salwetę. Dali nam z open tryby a kiedy  
mijały mury wówczas budy. Skierowane to mu  
zabraniano i dostał gumaki salweta była dość  
ciężka i wiele skaczącami zemis na odległość  
50 metrów i do 300 metrów, mormor był do 100  
metrów kuczołabanych do 5 metrów średnich  
zamieniu się biegac. Tako dostawały dwa razy  
ryby i 25 deka chleba, jeśli nie wyrobili mormu  
to dostały tylko 30 deka chleba i rai skimmie.

W ryby i kijakówka. Ryba była gotowana z  
ryby stonęć trybem. Pracowano przez 12 godzin  
bez odpoczynku, kiedy przygotowano z salwetą  
do zewsząd potoczyły się spore laki jak było ubrać  
na salwetę. Zadnego dnia nie było mormu  
choć nigdy nie zapłacieli a na salwetę  
miaszt mychodzić. Pracowano do ostateczności.

A | Rozmawiaci unowym Polsko-Łanickiem wójtostwem  
mobilnych oborów pracy w. Komis. G. S. P.  
Wracając z oboru pracy jadąc po cegielni, po  
dwa dni aby dostać kuchnia chleba i bez.  
mniej ciętej wody. i przejechawszy bez  
poniedziela na mięki organizowania, etnyj-  
Polskiej w Łerninie. Tutaj wójtostwem  
wierzchnim do z myj dwirię. T. g. P. d. L,  
Ławyczka effemazys